

HENRYKA KAROLEWSKA
Książnica Pedagogiczna
im. A. Parczewskiego w Kaliszu
ORCID 0000-0002-9949-114X

ZESZYTY
KALISKIEGO TOWARZYSTWA
PRZYJACIÓŁ NAUK NR 19
LITERATKI, SPOŁECZNICZKI,
REGIONALISTKI
KALISZ 2019
ISSN 1426-6547

Z KAUKAZU DO KALISZA. OLGA KOCZERZEWSKA, KLARA I RÓŻA SKOLIMOWSKIE W MIĘDZYWOJENNYM KALISZU

Kalisz dwudziestolecia międzywojennego to miasto zmian. Zbombardowane przez Niemców, z mrozem rodziło się na nowo w wolnym, ale biednym państwie. Po zakończeniu działań wojennych wróciła część dawnych mieszkańców, ale rytm nadawali nowi, młodzi przybysze. Były wśród nich rodziny prawników, lekarzy, dziennikarzy, architektów, wiele rodzin oficerskich. Kilka intrygujących postaci z nich pochodzących wyłoniło się w toku prowadzonych od kilku lat badań nad historią kobiet związanych z Kaliszem, w tym członkiń „piątków literackich”.

Artykuł, ze względu na niewiele źródeł lub ich brak, prezentuje jedynie zarysy biografii dziennikarki i nauczycielki Olgi Koczerzewskiej (1891-1971) oraz nauczycielki i działaczki Klary Skolimowskiej, zamężnej Zboromirskiej (1900-1942) i jej matki Róży Skolimowskiej (1867-1937). Kobiety te były wieloletnimi mieszkankami Kaukazu i przybyły z rodzinami do Kalisza na początku lat dwudziestych XX w.

Jak miało się okazać, Olga Koczerzewska związała się z Kaliszem na pięćdziesiąt lat, w latach 1928-1939 jako dziennikarka publikująca pod pseudonimem „Carmen”, później jako nauczycielka języka rosyjskiego. Klara i Róża Skolimowskie mieszkały tu krócej.

Olga Sieleniewicz urodziła się 17 II 1891 r. we Władykaukazie (ob. Republika Północnej Osetii-Alanii) jako córka Włodzimierza i Marii z d. Samojułow¹. W karcie meldunkowej mamy zapis o dwukrotnym (z 1936 r. i 1947 r.) poświadczeniu obywatelstwa polskiego i wyznania prawosławnego Olgi. Jej mąż Piotr urodził się w 1888 r. w rodzinie Włodzimierza i Bronisławy z domu Jaworskiej², w powiecie lubelskim. Szkołę się m.in. przez siedem lat

¹ Archiwum Państwowe w Kaliszu. Akta m. Kalisza. Karta meldunkowa rodzinna – Koczerzewski sygn. 4394. Brak innych informacji o pochodzeniu O. Koczerzewskiej.

² Tamże.

w Korpusie Kadetów w Warszawie, służył w armii carskiej³. Kiedy i gdzie doszło do spotkania i ślubu z Olgą, nie wiadomo. Pewne jest, że 5 IV 1915 r. w Warszawie urodziła im się córka Halina⁴. Później porucznik Koczerzewski pełnił służbę m.in. na bliskim żonie Kaukazie, a w 1919 r. wstąpił do Armii Polskiej. W 1921 r. został przydzielony do stacjonującego w Kaliszu 29 Pułku Strzelców Kaniowskich, następnie do Powiatowej Komendy Uzupełnień w Kaliszu. W marcu 1921 r. zamieszkał wraz z żoną i pięcioletnią córką przy ul. Kościuszki 3. W 1926 r. major P. Koczerzewski został przeniesiony w stan spoczynku⁵.

Ołga, tak jak inne żony oficerów, brała udział w życiu towarzyskim pułku. Po raz pierwszy pojawia się na łamach kaliskiej prasy w 1928 r. w relacji z „Rewii mód firmy Myszkowski z Warszawy” jako autorka scenariusza i bohaterka imprezy. Jak podkreślano: „P. majorowa Koczeżewska [!] pięknie odtańczyła czardasza. To było piękne i aż tryskało rasową inteligencją”⁶. Rok później, we wrześniu 1929 r., już pod wymownym pseudonimem Carmen, Koczerzewska była autorką skeczów „Futrzanego pocałunek” i „Przykładne małżeństwo” zagranych w trakcie „Rewii Humoru” w salonach kasyna 29 Pułku Strzelców Kaniowskich⁷. Pod pseudonimem Carmen pisała też felietony dla „Expressu Kaliskiego”⁸. Miała jednak większe ambicje. W 1930 r. w Zakładach Drukarskich Piotra Piotrowskiego wyszła jej książka *Pani Ala*⁹. Składała się z dwóch części: tytułowej „powieści filmowej w fragmentach” oraz „Szkiców” czyli dwudziestu trzech obrazków filmowych. Jak notowało „ABC Kaliskie”, tematy do nich wzięte były z życia

³ Porucznik Koczerzewski służył m.in. od 1912-1914 r. w Finlandzkim Pułku Strzelców Imperium Rosyjskiego, w l. 1917-1919 w 4 Kaukaskim Pułku Jazdy, 4 kwietnia 1919 r. wstąpił do Armii Polskiej, gdzie wcielono go do IV Dywizji Strzelców Polskich gen. L. Żeligowskiego, a w 1921 r. został przydzielony do 29 Pułku Strzelców Kaniowskich, następnie do Powiatowej Komendy Uzupełnień w Kaliszu, od 1924 r. w stopniu majora. Centralne Archiwum Wojskowe. Karta ewidencyjna sygn. AP 21591 Koczerzewski Piotr, s.[1-2]. Szerzej: Biogram autorstwa Henryki Karolewskiej, „Koczerzewski Piotr”, zgłoszony do IV tomu *Słownika biograficznego Wielkopolski południowo-wschodniej* (wydruk komputerowy).

⁴ Tamże.

⁵ Wg karty ewid. w 1925 r. Koczerzewski przebywał przez 6 miesięcy w szpitalu wojskowym dla „piersiowo chorych” w Rajczy.

⁶ St. G., „Sąd nad współczesną modą. Rewja mód firmy Myszkowski w Warszawie”, *ABC Kaliskie* 331 (1928): 1. W kolejnym numerze pojawiło się „Podziękowanie dla majorowej Koczeżewskiej [!] za szlachetną pracę dla szlachetnych celów. Zob. „Uzupełnienie sprawozdania z „Rewji mód”, *ABC Kaliskie* 332 (1928): 1.

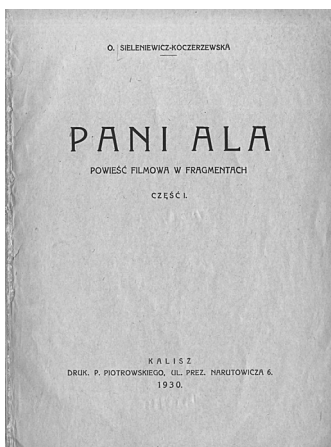
⁷ *ABC Kaliskie* 230 (1928): 1.

⁸ Bliższe ustalenie liczby i dat publikacji O. Koczerzewskiej na łamach „Expressu Kaliskiego” wymaga szczegółowej kwerendy.

⁹ Olga Sieleniewicz-Koczerzewska, *Pani Ala. Powieść filmowa*. (Kalisz: P. Piotrowski, 1930). Tekst powieści znajduje się w zasobach CBN Polonay [online] <https://polona.pl/item/pani-ala-powieść-filmowa-w-fragmentach-cz-1,ODk3NzAzMDE/4/#info:metadata> [dostęp: 20 grudnia 2019].

kaliszian¹⁰. M.in. w obszernym szkicu „Kółko literackie” autorka uwieczniła kaliskie „piątki literackie”, których była członkinią¹¹. Warto zacytować recenzję jednej z czytelniczek powieści:

Głosy Czytelników o książce p.t. „Pani Ala” wydanej w Kaliszu napisanej przez Kaliszankę. Wszak to zjawisko niecodzienne, zwłaszcza w dobie „oszczędności” książkowych, to jest w dobie jedynie abonowania nowości z czytelnici. Autorka, pani Koczerzewska, nie uległa się zastojowi w tej dziedzinie, ufając, że lektura lekko satyryczna ma zawsze powodzenie. Talent pani K. jest b. odrębny i zdecydowany. W formie swobodnej robi przegląd współczesnych uczuć i sympatji, a szczególnie sympatji kobiecych. Daje sylwetki żywe, czasem frywolne, ale w oświetleniach migawkowych zdjęć wyglądają też uśmiechy pełne pobłażliwości, zrozumienia prawd życiowych, ujętych niby w luźny węzeł, mający jednak często oblicze bólu. Przesuwanie się sylwetek, niby chińskich cieni, daje do myślenia i charakteryzuje współczesny flirt w jego nieopatrnej formie. Książkę czyta się b. miło, pomimo jeszcze nie zupełnie pokonanych trudności językowych, które i tak autorka zwyciężyła zadziwiająco prędko. Życzyć należy autorce nie ustawiania w dalszej pracy¹².



Strona tytułowa książki *Pani Ala*

Z kolei życzliwy Koczerzewskiej redaktor „Expressu Kaliskiego”, Wacław Karczewski zarzucał autorce „może banalność fabuły, trochę przejaszczenia” i „mało określonej tendencji, która musi być nicią przewodnią każdego dzieła”¹³. Współczesnemu badaczowi owe szkice i felietony prasowe Koczerzewskiej podsuwają tropy biograficzne. Sugerują je choćby wielokrotnie powtarzany motyw okrucieństw czerwonych żołdaków, głodu nad Wołgą, nędzy w Warszawie lat wojny¹⁴ czy przejmujący opis choroby męża tytułowej pani Ali, byłego oficera i opieki nad nim¹⁵. Zmysł obserwacyjny przejawiała Koczerzewska kreśląc postaci dziewczynek odgrywających

¹⁰ „Wydawnictwa. Powieść filmowa «Pani Ala» i szkice nowelowe O. Sielewicz[!]-Koczerzewskiej”, *ABC Kaliskie* 285 (1930): 8.

¹¹ Sielewicz-Koczerzewska, *Pani Ala*, 59-65.

¹² Czytelniczka, „Głosy Czytelników o książce p.t. «Pani Ala»”, *ABC Kaliskie* 288 (1930): 8.

¹³ Jasińczyk. [Karczewski Wacław], „Pani Ala”, *Express Kaliski* 289 (1930): 4.

¹⁴ Zob. szkic „Kontrasty” w powieści „Pani Ala” s. 120-121. Tamże, 12, 50.

¹⁵ Sielewicz-Koczerzewska, *Pani Ala*, 10-11.

sceny z życia małżeńskiego („Reflektory”)¹⁶. Rejestrowała migawki z salonów i nędznych pokojków, sklepów, pociągu, oberży, kawiarni i parku. Przenosiła czytelnika z kaukaskiej wioski („Miłość”, „Szugajnat”)¹⁷ do Kalisza, Warszawy czy Paryża, satyryczny na ogół rys wiążąc z własnymi odczuciami. Dystans autorki sygnalizują słowa: „Może i moje życie jest tylko filmem?”, „Nie wiem, gdzie kończy się film, a gdzie zaczyna się rzeczywistość”¹⁸.

Pisanie mogło być dla Koczerzewskiej formą radzenia sobie z emocjami wobec choroby męża i niełatwej sytuacji materialnej. Piotr Koczerzewski zmarł po długiej chorobie w wieku 47 lat¹⁹.

Felietony prasowe Koczerzewskiej²⁰ oddają klimat międzywojennego Kalisza, znakomicie uchwycony przez badaczkę Annę Tabakę w artykule „Międzywojnie znaczy świt”²¹. Takich świadectw autorstwa kobiet jest niewiele, niezależnie więc od ich wartości literackiej warto przyjrzeć się miastu i kaliszanom oczami Carmen – w zamysśle kobiety niezależnej i pełnej temperamentu. Egzaltowane, pisane doraźnie, z myślą o konkretnym czytelniku dotykały tematów: kultu młodości, kwestii zdrowotnych czy kontrastu luksusu i nędzy.

Nawiązywała w nich Koczerzewska luźno do swej młodości i życia we Władykaukazie, trudnych przeżyć wojenno-rewolucyjnych, sytuacji młodych, ciężko pracujących i źle wynagradzanych kobiet czy polskich żołnierzy

EXPRESS KALISKI, poniedziałek 18 lutego 1935 roku

Carmen Kaliskie specjały

feljeton

W Warszawie u Gajewskiego — Boże! Jąbym miała nie
z wyśmienite ciastka, w Paryżu — suknie, w Londynie — migawki. —
Wogóle każde prawie miasto — Talentem wykrzyknik „uel”
na tym bożym świecie posiada, — nareszcie przybrał realne for-
że tak powiem specjalny. — my i został zaliczony do naj-
Lubię bardzo nasz cichy i — ciekawych specjalów [naszego
sympatyczny gród nadprośnia- — Nie mniej charakterystycznym
ski i ogromnie się cieszę, że — specjałem Kalisza jest niezlic-
również posiada o d r e b n e — czona ilość półgłówek, balwa-
rysy. Jest oryginalny i ma rów- — nów, neurasteników, degenera-
nież s w o j e, całkiem imo- — tów i głupców. Naprawdę sza-
wybitnie indywiduane specjal- — nowni czytelnicy mi nie uwie-
— Jakże? — zapytają się czy- — rzą, lecz po przyjeździe do Ka-
telnicy. — lisza balam się wieczorem wy-
— A chociażby nasze kochane — chodząc na miasto. Zdzaweloby
n, rdzenie kaliskie „uel” — się na pozór niepojęte, że o-
— Many ładne kina w Kalis- — świecie jeomość okazywał się
zsu — często mówię do znajo- — tobum.
mych, odpowiadają —
— Uiel — Pani spaceruje z panem XY
— Wybierają się Państwo na — Przecież to jest znany w Kalis-
zabawę — zu idłota i pijak—mówili do
— Uiel — mnie dobry znajomi. Lub też
— Ładną zieloną suknię mia- — Tędyż panie z panem
le pani Jędwiga X na balu. — ? Ależ to półgłówek.
— Prawdo, pani obcuje z p. ZY, — Jakto, pani obcuje z p. ZY,
o — no, wiecie państwo, to przecież
o — Uiel — szczydłowany degenerat i d.
— Uiel — Poprostu ogarnęła mnie pa-
— spojrzeć na prawo. — nię. Każdy mój dobry znajo-
— Napiętych chłopiec, proszę — my ostrożnie mi się byłym
— Uiel — w ciekawiej rozpaczy, bo nikogo
o — Uiel — w Kaliszu jeszcze nie znalazł.
o — Uiel — Dopiero pewna zabawa w kol-
o — Uiel — do dobrych znanych wykla-
o — Uiel — rowała sytuację. Omal nie zem-
o — Uiel — miałam co miał oznaczyć. — diałem, widząc na przyjęciu
o — Jak zwykle przyszedł rozje- — wszystkich cinnymch Indy-
o — śni ciemny labirynt moich do- — widuuw. Lecz całkiem przyszedł
o — sc myśliw. — do przytomności tylko wtedy,
o — Pewnego razu byłam w Wars- — kiedy panowie ostrzeżęcy za-
o — szawie, przucednie stolicy, gdzie — mieniałi braterskie uściski dło-
o — studiowałam słodkie korzenia — ni i pocałunki z półgłówkami,
o — nauki (kwaśne owoce zbiera- — degeneratami, głupcami i ne-
o — le obecnje). — urastnikami, nazywając ich
o — Chcąc dokumentnie obejrzeć — wszystkich kochanymi kolega-
o — nowe ozdoby miasta, zawoła- — mi, ludźmi o nieskazitelnej
o — jani dorozęczarza i kazalem za- — przeziębici i pięknie przyszo-
o — wieść mnie do stóp pomnika — ci.
o — lotnika. — Trzecim specjałem naszego b
o — Mój dyryndlarz zaczął kryzy- — miasta jest odrębne zamłowaw-
o — sowa szkapie i w maleńkiej go- — nie do literatury, muzyki i sztuki.
o — dzinie byłimy u mety. — Znakomity pianista Rubin-
o — Pomnik lotnika zrobił na — stein nie zrobił furory, słynna,
o — mnie bardzo dodatnie wrażenie. — zrona i lubiana artystka Teatr
o — Ładny — „Narodowego” p. Roma Paw-
o — zwróciłm się do dorozęczar- — łowska, która zbierała szalone
o — i nagle nastąpiło coś nieocz- — obiekty w Warszawie, często grała
o — kiwanego. — w Kaliszu w zimnej, nawpół-pu-
o — Poczciwy chłop ziewnal — stej sali, przeziębła się i bled-
o — rzekł Uiel — dackie musiela chorować. Lecz
o — Osupiałem — najcharakterystyczniejszy spe-
o — — Pan z Kalisza? — cjal ofiarowało Towarzystwo Ka-
o — — Fbo co? — liskie pewnej, najmilszej, naj-
o — — No, tak się pytam. — zdolniejszej artystce polskiej,
o — — Wiedomo, że z Kalisza — która przez kilkanaście dni w-
o — skąd też pani opoznała — zcie- — stępowała w Teatrze „Nowym”.
o — kawil się nagle. — Odi—tej kochanej i miło-
o — — Bo i ja z Kalisza — cie zrobiono swego rodzaju
o — — No to fest — ożywienie — „owację”. Na pewnem zebraniu z
o — opronioleto apatyczny twarz. — towarzyskiem grono pań de-
o — — Niby złomkami jesteśmy — monstrecyjnie odeszło od sto-
o — wyciągnął do mnie potężnych — lika, do którego artystka do-
o — rozmiarów dłoń, którą ja nie — szła, reszta elity rodzaju żen-
o — omieszkałam mocno uściska- — skiego przywiałła zdołna, powe-
o — zał palcem pomnik — żana wszędzie kobietę wyciąg-
o — — Nie wszystkim się podo- — nęciem dwóch palców i od-
o — ba, cęłka robotę. Rozumie — wróceniem głowy.
o — cjały mocno... skandaliczne. —
o — panie!

„Kaliskie specjały”,

Express Kaliski 1935, nr 49, s. 6.

¹⁶ Tamże, 73-75.¹⁷ Tamże, 123-120.¹⁸ Sieleniewicz-Koczerzewska, *Pani Ala*, 50-51.¹⁹ Zmarł 1 lutego 1936 r. w sanatorium w Otwocku. [Nekrolog], *Express Kaliski*, 33 (1936): 6.²⁰ Od lutego 1934 do kwietnia 1937 r. Koczerzewska była redaktorem odpowiedzialnym „Expressu Kaliskiego”, ale współpracę podjęła zapewne w końcu lat dwudziestych.²¹ Anna Tabaka, „Międzywojnie znaczy świt”, *Kaliska Nowa* 10-11-12 (2008): 16-17.

służących w Erewaniu²². Humorystyczne obrazki z życia kaliszan (cykl „Tygodnik aktualności Kalisza”²³, „Galerja typów kaliskich”²⁴) przeplatała interwencyjnymi tekstami o szalejącej w mieście gruźlicy i pachnących „kulturą” od wieków kanałach²⁵. Tematem felietonu bywało nawet „nasze rdzennie kaliskie «ue!»”²⁶. Na teksty Carmen żywo reagował redaktor konkurencyjnego „Echa Kaliskiego Ilustrowanego” Józef Pietrzycki, kpiąc z jej nieporadności językowej czy „wschodnich obyczajów”²⁷. Koczerzewska udzielała się też społecznie, należała m.in. do Sekcji Propagandowo-Prasowej Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym i Najbiedniejszym w Kaliszu²⁸.

Kolejna tragedia w życiu O. Koczerzewskiej to wybuch II wojny światowej. Jej jedyna córka Halina²⁹, pielęgniarka, zginęła 2 IX 1939 r. w Trawnikach w woj. lubelskim w wieku 24 lat. Pochowana została w grobie ojca na Powązkach wojskowych³⁰.

Po wojnie Koczerzewska pracowała jako nauczycielka języka rosyjskiego w I LO im. A. Asnyka (1945-1950), w gimnazjum Nazaretanek w godzinach nadliczbowych (do końca stycznia 1953 r., władze państwowe zmusiły ją do

²² „(Nowelka poniedziałkowa) «Waż»”, *Express Kaliski* 12 (1936): 6.

²³ *Express Kaliski* 3 (1936): 6.

²⁴ *Express Kaliski* 90 (1936): 6.

²⁵ „Ach, te nasze weneckie kanały”, *Express Kaliski* 27 (1936): 6.

²⁶ „Kaliskie specjały”, *Express Kaliski* 49 (1935): 6.

²⁷ „Pani Carmen z Expressu”, *Echo Kaliskie Ilustrowane* 302 (1935): 8.

²⁸ „Sprawozdanie z przebiegu akcji pomocy bezrobotnym, prowadzonej na terenie wojew. łódzkiego za czas od 1 IV 1935 do 31 V 1937 roku ze szczególnym uwzględnieniem akcji, prowadzonej przez Wojew. Obyw. Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotn. i Najbiedniejszym w Łodzi w czasie od 23 X 1936 do 31 V 1937 roku” (Łódź : nakł. Wojewódzki Obywatelski Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym i Najbiedn., [1937]), 69-70.

²⁹ Halina w 1926 r. podjęła naukę w Gimnazjum im. Anny Jagiellonki, ale brak jej na listach absolwentek szkoły. Zob. *Polska Deklaracja Podziwu i Przyjaźni dla Stanów Zjednoczonych*, 1926, tom 9, 237. [online] <https://deklaracja.genealodzy.pl/index.php?osoba=koczerzewska&tom=009&strona=0237>. [dostęp: 20 grudnia 2019].

³⁰ Z napisu na tabliczce blaszanej wynika, że P. Koczerzewski brał udział w obronie Warszawy w 1920 r. Napis na tabliczce blaszanej na grobie córki jest napisem symbolicznym a Halina Koczerzewska nie jest pochowana w grobie swego ojca, tylko jej imię i nazwisko zostało upamiętnione na tabliczce epitafijnej. Nie jest znane miejsce jej pochówku. Informacja i fotografia udostępniona przez administrację cmentarza (e-mail z 24 IX 2014 r.).



Grób Piotra Koczerzewskiego i jego córki Haliny na Powązkach wojskowych kwatery B 22-3 – 2



Olga Koczerzewska. Ze zbiorów Jadwigi Miluńskiej-Stasiak



Studniówka w Liceum im. Anny Jagiellonki, 1951 r. Ze zbiorów Jadwigi Miluńskiej-Stasiak

odejścia)³¹ oraz w LO im. Anny Jagiellonki³² i LO im. T. Kościuszki³³. Udzielała też lekcji prywatnych. Na podstawie niewielu zachowanych świadectw wyłania się jej obraz jako wrażliwej, ambitnej, stylowej pełnej temperamentu kobiety, cieszącej się sympatią i szacunkiem uczennic, nieco tajemniczej. Nie rozmawiała z przyjaciółmi o swym dawnym życiu, nie wspominała o swej działalności dziennikarskiej³⁴. Olga Koczerzewska zmarła w 1971 r., grób zachował się na cmentarzu prawosławnym na Rogatce.

Druga z rodzin, będących tematem niniejszego artykułu, przybyła do Kalisza dwa lata później niż Koczerzewscy. Architekt Kazimierz i Róża Skolimowscy z dziećmi, którzy w sierpniu 1923 r. zamieszkali przy ul. 3 Maja 4, poznali południowy Kaukaz jako niedawni mieszkańcy Gruzji. Od 1907 r. K. Skolimowski pracował tam w kurorcie Abastumani³⁵. Wcześniej architekt przebywał z rodziną od 1899 do 1904 r. w Chinach, projektując budowę miasta i portu Dalny (ob. Dalian). Tam na świat przyszło dwoje dzieci Skolimowskich: Klara (1900) i Stanisław (1902).

Wreszcie, w 1923 r. spełniło się marzenie architekta, który od wielu lat zabiegał u władz o powrót do Królestwa Polskiego na stanowisko architekta powiatowego w Sieradzu lub w Kaliszu. Odrzucał propozycje pracy w powiecie tureckim lub węgrowskim w guberni siedleckiej ze względu na brak szkół dla jego dzieci³⁶. Teraz miał za zadanie nadzorować budowę kaliskiego ratusza. Niestety, 28 XII 1923 r. Kazimierz Skolimowski tak gorliwie doglądał postępu robót, że spadł z dachu ratusza i poniósł śmierć na miejscu³⁷. Rozalia z dziećmi została sama w obcym mieście.

Ze względu na brak źródeł można odtworzyć tylko podstawowe fakty z życia pań Skolimowskich. Na pewno śmierć męża i ojca była dla nich szokiem,

³¹ Ruth Jadwiga Kawa, *Życia jest wciąż tak dużo. Sto lat kaliskich nazaretanek* (Kalisz; [Warszawa]: Zgromadzenie Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu, 2018), 183; *Szkoła kaliska. I Liceum Ogólnokształcące im. Adama Asnyka w Kaliszu. Nauczyciele i wychowankowie*, pod red. Krzysztofa Walczaka (Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 1993), 206.

³² *Szkoła dwojga imion. Dzieje Gimnazjum i Liceum Anny Jagiellonki i Mikołaja Kopernika w Kaliszu* pod red. Krzysztofa Walczaka. Wyd. drugie zm. i uzupeł. (Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 2018), 310.

³³ *100 lat „Kościuszki. Pr. zbiorowa”* pod red. Anety Kolańczyk (Kalisz: Wydaw. Edytor, 2005), 385.

³⁴ Autorka dziękuje dr E. Steczek Czerniawskiej za relację o powojennej przyjaźni O. Koczerzewskiej z nauczycielką Janiną Piotrowską, a także p. Marii Wróblewskiej, nauczycielce I LO im. A. Asnyka za wspomnienia o lekcjach j. rosyjskiego pobieranych u Koczerzewskiej.

³⁵ Szerzej: Biogram autorstwa Henryki Karolewskiej, „Skolimowski Kazimierz”, zgłoszony do IV tomu *Słownika biograficznego Wielkopolski południowo-wschodniej* (wydruk komputerowy).

³⁶ Tamże.

³⁷ „Tragiczna śmierć architekta miejskiego w Kaliszu”, *Gazeta Kaliska* 293 (1923): 3.



Rodzina Skolimowskich, Chiny. Z archiwum rodzinnego Magdaleny Zboromirskiej

a pięćdziesięciosześcioletnia Rozalia stanęła przed dużym wyzwaniem. Jej obcość pogłębiał fakt, że była Francuzką (Rosalie z domu Elié) i słabo mówiła po polsku³⁸.

Aby zapewnić sobie utrzymanie i wykształcić syna, udzielała lekcji języka francuskiego. Być może Skolimowscy otrzymali wsparcie ze strony sióstr Kazimierza: Zofii – wdowy po adwokacie Józefie Bogdaszewskim i Jadwigi, wdowy po Franciszku Jabłkowskim. Obie panie uczestniczyły w zebraniach „piątków literackich”, na liście członkiń znajdujemy też ich bratanicę Klarę. Mogły tam spotykać Olę Koczerzewską³⁹.

Klara Skolimowska, po śmierci ojca, w latach 1924-1926 uczyła języka francuskiego w szkole powszechnej i w gimnazjum Sióstr Nazaretanek⁴⁰. Później wyszła za mąż za starszego lekarza i działacza sportowego Edmunda Zboromirskiego (ur. 1869), kierownika w kaliskim zakładzie leczniczym zwanym „Hydropatią”, współzałożyciela i pierwszego prezesa klubu „Włókniarz

³⁸ Kazimierz poznał ją jako modelkę Akademii Sztuk Pięknych w Monachium, kiedy tam studiował, później często żonę malował. Za: „Cios trzeba przyjąć z otwartymi oczami...”. Z Jerzym Skolimowskim rozmawiała Donata Subbotko”, *Gazeta Wyborcza* 115 (2018): 28. Autorka dziękuje p. Magdalenie Zboromirskiej, wnuczce Klary za pomoc w opracowaniu artykułu, w tym za wszelkie informacje dotyczące Klary i Rozalii i udostępnienie zdjęć rodzinnych.

³⁹ „Spis alfabetyczny uczestniczek „Piątków” 1925-1931”, w: „Jubileusz Piątków Literackich”, *Ziemia Kaliska* 1-3 (1931): 36.

⁴⁰ Informacja s. Ruth Jadwigi Kawy z Liceum Sióstr Nazaretanek, w posiadaniu autorki.



Klara Skolimowska. Z archiwum rodzinnego
Magdaleny Zboromirskiej



Klara Zboromirska z d. Skolimowska z synem Danielem. Piastów 1929.
Z archiwum rodzinnego Magdaleny Zboromirskiej



Róża Skolimowska z wnukiem Danielem. Kalisz 1934.
Z archiwum rodzinnego Magdaleny Zboromirskiej

Kalisz⁴¹. Ok. 1927 r. wyjechała z mężem do Łodzi. W 1929 r. w Piastowie pod Warszawą (ob. już Warszawa) urodziła syna Daniela. Rodzina zamieszkała w Łodzi, gdzie Klara była członkinią m. in. Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet i opiekunką społeczną⁴².

Róża Skolimowska także działała społecznie, będąc w latach trzydziestych aktywną członkinią Towarzystwa Przyjaciół Książki w Kaliszu⁴³. W 1936 r. przenieśli się do Łodzi i tam zmarła rok później, 29 IV 1937 r.⁴⁴ Mąż Klary, Edmund Zboromirski zmarł zimą 1940 r. na wskutek zarażenia od chorych, którym pomagał w Łodzi.

⁴¹ Szerzej: Biogram autorstwa Henryki Karolewskiej, „Zboromirski Edmund”, zgłoszony do IV tomu *Słownika biograficznego Wielkopolski południowo-wschodniej* (wydruk komputerowy).

⁴² Szerzej: Biogram autorstwa Henryki Karolewskiej, „Zboromirska Klara, z d. Skolimowska”, biogram zgłoszony do IV tomu *Słownika biograficznego Wielkopolski południowo-wschodniej* (wydruk komputerowy).

⁴³ APK, Starostwo Powiatowe w Kaliszu, Biblioteka i czytelnia Publiczna im. Adama Mickiewicza w Kaliszu, sygn. 143, Spis członków rzeczywistych Biblioteki Publicznej im. Adama Mickiewicza w Kaliszu, k. 13.

⁴⁴ „S.p. Róża Skolimowska” [nekrolog], *Kurier Warszawski* 120 (1937): 22.

W 1942 r. w mieszkaniu Klary kwaterowali wojskowi Związku Walki Zbrojnej, nie przestrzegając zasad konspiracji. Po aresztowaniu przez Niemców jeden z więzionych załamał się i wydał m.in. Klarę. Zboromirska przy konfrontacji i później „zachowywała się nad podziw dzielnie, znosząc po męsku fizyczne katusze” Zginęła w 1942 r. Ten, który ją wydał, popełnił wkrótce samobójstwo⁴⁵. Warto dodać, że rok później, w obozie koncentracyjnym Flossenbürg, zamordowany został brat Klary, Stanisław, inżynier dróg i mostów, jeden z szefów ZWZ w Warszawie⁴⁶.

Przedstawione w artykule kobiety – Olga Koczerzewska oraz Róża i Klara Skolimowskie – przybyły z rodzinami z różnych części Kaukazu do międzywojennego Kalisza. Były w różnym wieku, ale przyszło im się zmierzyć z przedwczesną śmiercią męża i ojca. Pokonując bariery językowe, a może i kulturowe starały się znaleźć swe miejsce wśród kaliskiej inteligencji.

Olga Koczerzewska (1891-1971) zajęła się pracą dziennikarską, m.in. jako felietonistka i redaktorka „Expressu Kaliskiego”, po wojnie pracowała jako nauczycielka języka rosyjskiego. Także Róża Skolimowska (1867-1937) i Klara Skolimowska, zamężna Zboromirska (1898?-1942), udzielały lekcji prywatnych języka francuskiego bądź uczyły go w szkole. Panie łączyła też działalność społeczna, m.in. udział w zebraniach „piątków literackich” z lat 1925-1931, czy w przypadku Róży Skolimowskiej członkostwo w kaliskim Towarzystwie Przyjaciół Książki.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Archiwum Państwowe w Kaliszu

Akta m. Kalisza. Karta meldunkowa rodzinna – Koczerzewski Piotr sygn. 4394.

Karta meldunkowa rodzinna – Skolimowska Rozalja sygn. 4602.

Starostwo Powiatowe w Kaliszu. Biblioteka i czytelnia Publiczna im. Adama Mickiewicza w Kaliszu, sygn. 143, Spis członków rzeczywistych Biblioteki Publicznej im. Adama Mickiewicza w Kaliszu, k. 13.

Centralne Archiwum Wojskowe.

Karta ewidencyjna Koczerzewski Piotr, sygn. AP 21591 s.[1-2].

Administracja Cmentarza Wojskowego (Powązki)

Koerspondencja mailowa z dn. 14.6.2014 r.

⁴⁵ Za: Czesław Garda, „Przeciw swastyce. Ze wspomnień uczestnika Związku Walki Zbrojnej”, *Tygodnik Demokratyczny* 7 (1946): 4. [online] http://bc.wimbp.lodz.pl/dlibra/docmetadata?id=73912&from=&dirids=1&ver_id=&lp=1&QI= [dostęp: 20 grudnia 2019].

⁴⁶ Budował m.in. tunel średnicowy pod Wisłą i dworzec Łódź Kaliska. Był ojcem wybitnego reżysera Jerzego Skolimowskiego. „Cios trzeba przyjąć...”.

PRASA I OPRACOWANIA

ABC Kaliskie 1928-1930.

Express Kaliski 1932-1936.

Echo Kaliskie Ilustrowane, 1934-1936.

Gazeta Kaliska 1923.

„Cios trzeba przyjąć z otwartymi oczami...”. *Z Jerzym Skolimowskim rozmawiała Donata Subbotko*”, *Gazeta Wyborcza* 115 (2018): 28.

Garda, Czesław. „Przeciw swastyce. Ze wspomnień uczestnika Związku Walki Zbrojnej”, *Tygodnik Demokratyczny* 7 (1946): 4.

„Spis alfabetyczny uczestniczek „Piątków” 1925-1931” w: *Jubileusz Piątków Literackich, Ziemia Kaliska* 1-3 (1931): 36.

„Ś.p. Róża Skolimowska [nekrolog]”, *Kurier Warszawski* 120 (1937): 22.

„Tragiczna śmierć architekta miejskiego w Kaliszu”, *Gazeta Kaliska* 293 (1923): 3.

LITERATURA

Kawa, Ruth Jadwiga. 2018. *Życia jest wciąż tak dużo. Sto lat kaliskich nazaretanek*. Kalisz; [Warszawa]: Zgromadzenie Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu.

Kolańczyk, Aneta. 2005. *100 lat „Kościuszki. Pr. zbiorowa*”. Kalisz: Wydaw. Edytor.

„Sprawozdanie z przebiegu akcji pomocy bezrobotnym, prowadzonej na terenie wojew. łódzkiego za czas od 1 IV 1935 do 31 V 1937 roku ze szczególnym uwzględnieniem akcji, prowadzonej przez Wojew. Obyw. Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotn. i Najbiedniejszym w Łodzi w czasie od 23 X 1936 do 31 V 1937 roku” (Łódź : nakł. Wojewódzki Obywatelski Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym i Najbiedn., [1937]).

Sieleniewicz-Koczerzewska, Olga. 1930. *Pani Ala. Powieść filmowa*. Kalisz: P. Piotrowski.

Tabaka, Anna. „Międzywojnie znaczy świt”, *Kalisia Nowa* 10-11-12 (2008): 16-17.

Walczak, Krzysztof. (red.) 2018. *Szkoła dwojga imion. Dzieje Gimnazjum i Liceum Anny Jagiellonki i Mikołaja Kopernika w Kaliszu* Wyd. drugie zm. i uzup. Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.

Walczak, Krzysztof. (red.) 1993. *Szkoła kaliska. I Liceum Ogólnokształcące im. Adama Asnyka w Kaliszu. Nauczyciele i wychowankowie*. Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.

Polska Deklaracja Podziwu i Przyjaźni dla Stanów Zjednoczonych, 1926, tom 9, s. 237. [online]<https://deklaracja.genealodzy.pl/index.php?osoba=koczerzewska&tom=009&strona=0237>. [dostęp: 20 grudnia 2019].

Z KAUKAZU DO KALISZA.

OLGA KOCZERZEWSKA, KLARA I RÓŻA SKOLIMOWSKIE
W MIĘDZYWOJENNYM KALISZU

SŁOWA KLUCZOWE

Olga Koczerzewska, Klara Skolimowska (Zboromirska), Róża Skolimowska, nauczycielki, dziennikarki, prasa prowincjonalna, Kalisz

STRESZCZENIE

Artykuł jest próbą zaprezentowania biografii trzech kobiet związanych z Kaliszem w różnych okresach swojego życia. Ukazane zostały koleje losu dziennikarki i nauczycielki Olgi Koczerzewskiej (1891-1971) oraz nauczycielki i działaczki Klary Skolimowskiej, zamężnej Zboromirskiej (ok. 1900-1942) i jej matki Róży Skolimowskiej (1867-1937). Kobiety te były wieloletnimi mieszkankami Kaukazu i przybyły z rodzinami do Kalisza na początku lat dwudziestych XX w.

FROM CAUCASUS TO KALISZ.**OLGA KOCZERZEWSKA, KLARA AND RÓŻA SKOLIMOWSKA
IN THE INTERWAR KALISZ****KEYWORDS**

Olga Koczerzewska, Klara Skolimowska (Zboromirska), Róża Skolimowska, teachers, journalists, provincial press, Kalisz

ABSTRACT

The article is an attempt to present the biography of three women associated with Kalisz in different periods of their lives. Life vicissitudes of the journalist and teacher Olga Koczerzewska (1891-1971) as well as the teacher and activist Klara Skolimowska, Zboromirska after her husband (around 1900-1942) and her mother Róża Skolimowska (1867-1937) were shown. These women were long-term residents of the Caucasus and came to Kalisz with their families in the early 1920s.